

Piękna wojna – Studio Accantus

1) Bywa, że

Jakieś pani wpadnie w oko pan

Z miejsca chce

Przeprowadzić swój misterny plan

Gdy z mężczyzną chcesz zwyciężyć,

Nie potrzeba z nim się bić

Starczy wziąć znaną nam tajemną broń

I na wojnę możesz iść

2) Zaczynaj bój,

Przyciągając wejściem jego wzrok,

Ale spraw

By to on wykonał pierwszy krok

Gdy chcesz w sidła wciągnąć wroga,

Satynową suknię włóż

Czerwień ust stępi siły mu i wzrok,

Perfum woń odurzy go i od razu zmyli krok,

Wykorzystaj to atakując go trzepotaniem rzęs

1) Drugi cios

Może zadać twój jedwabny szal,

Starczy, że

Nie przysłoni co przysłaniać ma

2) Niech twój koronkowy wachlarz

Nie pozwala wkroczyć mu

Osacz go, potem owiń w pereł sznur

I zaczynaj szturm

1) Weź go w szach!

Sięgnij po najpotężniejszą broń

Wypnij pierś

Wyślij uśmiech otaczając go

I rozkołysz lekko biodra,

Tak by mu zaparło dech

Teraz czas żeby cię w ramiona wziął,

Musisz opaść nagle z sił i upozorować szok,

Który zada mu ostateczny cios,

Wtedy będzie twój

2) Gdy Mars - bóg wojny ujrzał Wenus,

Choć był wybitnym znawcą walk

I choć największy miał arsenał,

Uległ kobiecie i nie miał szans

1) Gdy jest twój,

Nie pozwalaj odpoczywać mu

2) Dalej walcz,

Zanim w klęskę się przerodzi tryumf

1) Nuda jest największym wrogiem,

Stale stosuj inną broń

2) Zawsze więc miej w zanadru nowy trik,

Przecież każda z kobiet ma

W swej naturze wdzięk i spryt

1) Drogie panie, otwórzmy sztab!

2) Drogie panie, wyślijmy zwiad!

1) Więcej jeńców potrzeba nam!

1, 2) Nie pomoże im obrona,

1,2) W końcu każdy się przekona,

1,2) Jak przyjemnie w nas mieć wroga

1,2) I że wojna piękna jest!

1) Czyż, nie?



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych